



Sygn. akt V CSK 69/07

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa Instytutu [...] przeciwko I. Spółce z o.o. w K.  
o stwierdzenie nieważności umowy,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2007 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 września 2006 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód Instytut [...]domagał się stwierdzenia nieważności umowy, na podstawie której sprzedał pozwanej I. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością 281 udziałów w jej kapitale zakładowym.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 15 lutego 2006 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

W utworzonej 14 listopada 1991 r. I. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. powód objął 711 udziałów o łącznej wartości 35.550 zł W umowie spółki przewidziano – stosownie do wymagań zawartych w art. 624 k.s.h. - podwyższenie kapitału zakładowego poprzez zwiększenia wartości nominalnej udziałów. W tym celu upoważniono zgromadzenie wspólników do podjęcia uchwały zobowiązującej wspólników do dokonania wpłat na poczet podwyższonego kapitału zakładowego. Zastrzeżono przy tym, że wspólnik, który nie dokona stosownych dopłat, powinien zbyć udział na rzecz innej osoby lub na rzecz spółki. Udziały nabyte tą drogą przez spółkę mogły zostać umorzone za wynagrodzeniem określonym uchwałą zgromadzenia wspólników lub – za zgodą wspólnika – bez wynagrodzenia.

W uchwałach podjętych przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników Spółki I. w dniu 16 grudnia 2002 r. wspólnicy zobowiązani zostali do dokonania wpłat po 450 zł na jeden udział celem podniesienia jego wartości nominalnej do 500 zł, zaś cenę nabycia przez wymienioną Spółkę udziału w celu jego umorzenia określono na kwotę 100 zł.

Powód dokonał dopłaty jedynie do 430 udziałów, a pozostałe 281 zbył na rzecz pozwanej na podstawie umowy sprzedaży zawartej w dniu 6 maja 2003 r. za cenę 28.100 zł, odpowiadającą niemal ich dwukrotnej wartości księgowej. W okresie od 12 lutego 1998 r. do 9 kwietnia 2003 r. cena rynkowa jednego udziału wahała się w granicach od 50 do 100 zł.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy przyjął, że nie ma podstaw do uznania umowy zbycia udziałów za nieważną. Umowa ta zawarta została z zachowaniem wymaganej formy pisemnej z podpisami notarialnie

poświadczonymi. Cena zbywanych udziałów ustalona została przez strony w sposób nie naruszający wymogów art. 199 § 2 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy, tj. na poziomie przewyższającym ich wartość księgową, a wartość rynkowa wszystkich tych udziałów nie przekroczyła równowartości w złotych polskich kwoty 50.000 euro. Powód mógł zatem zbyć udziały na rzecz pozwanej bez zgody ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa, o jakiej mowa w art. 5a ust. 1 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz. U. Nr 106, poz. 493 ze zm.). Nie miał też - stosownie do dyspozycji art. 46a ust. 1 i 1a ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r., Nr 112, poz. 981 ze zm.) - obowiązku zgłoszenia organowi założycielskiemu zamiaru dokonania sprzedaży udziałów, gdyż w ustawie z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (Dz. U. Nr 33, poz. 388 ze zm.) zasady gospodarowania mieniem tych jednostek zostały uregulowane wyczerpująco w art. 13 ust. 1 i 4 art. 14 oraz pozostałych przepisach rozdziału 3.

Sąd Apelacyjny wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego, dzieląc przyjęte za podstawę kwestionowanego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną. Sąd drugiej instancji odmiennie jednak ocenił charakter zawartej przez strony w dniu 6 maja 2003 r. umowy uznając, że nie była ona typową umową sprzedaży, lecz umową szczególnego rodzaju – zbycia udziałów celem ich umorzenia.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c., powód zarzucił naruszenie:

- art. 58 k.c. przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie, prowadzące do nieuwzględnienia zarzutu nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście prawa, przewidującego konieczność uzyskania przez państwowe osoby prawne zgody Skarbu Państwa na rozporządzenie składnikami ich mienia;
- przepisów rozdziału 3 oraz art. 76 ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych, art. 46a ust. 1 i 1a ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,

w szczególności przez bezpodstawne przyjęcie, że wskazane przepisy tej ostatniej regulacji nie mają zastosowania przy sprzedaży przez jednostkę badawczo-rozwojową udziałów spółce prawa handlowego;

- art. 199 § 2 k.s.h. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że: zawarcie umowy sprzedaży udziałów po cenie niższej od wartości księgowej może być poczytane za wyraz zgody na ich umorzenie bez wynagrodzenia; wartość księgowa udziałów nie jest tożsama z ich wartością bilansową; wartość księgowa udziałów wynika ze sprawozdania finansowego podmiotu będącego właścicielem umarzanych udziałów, a nie ze sprawozdania spółki, której udziały są przedmiotem umorzenia;
- art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 380 k.p.c. poprzez bezzasadną odmowę rozpatrzenia ponowionych w apelacji wniosków dowodowych, zgłoszonych po wniesieniu pozwu.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy rozważyć drugą podstawę kasacyjną. Przeprowadzenie prawidłowej oceny zasadności podstawy naruszenia prawa materialnego możliwe jest bowiem dopiero na tle ustai, które stanowią podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku.

Skuteczne oparcie skargi kasacyjnej na podstawie z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga przytoczenia konkretnych przepisów postępowania, które miały doznać naruszenia oraz wskazania, na czym to naruszenie polegało i jaki mogło mieć ono wpływ na wynik sprawy. Według skarżącego, Sąd Apelacyjny naruszył art. 479<sup>12</sup> § 1 w zw. z art. 380 k.p.c. przez odmowę rozpatrzenia ponowionych w apelacji wniosków dowodowych. Tak skonstruowany zarzut trzeba ocenić jako bezzasadny. Wbrew twierdzeniom skarżącego, zgłoszony przez niego wnioski dowodowe

zostały rozpoznane na rozprawie apelacyjnej, co znalazło wyraz w treści podjętego w tym przedmiocie postanowienia (k. 183).

W uzasadnieniu rozważanego zarzutu skarżący akcentował okoliczności usprawiedliwiające – w jego ocenie – zgłoszenie wniosków dowodowych po wniesieniu pozwu. Można stąd wnosić, że w istocie kwestionował on zasadność oddalenia tych wniosków przez Sąd drugiej instancji. Gdyby tak odczytywać intencje skarżącego, to podnosząc zarzut podważający powyższą ocenę winien on wskazać na naruszenie – obok wymienionych przepisów – także art. 381 k.p.c., określającego zasady przeprowadzania uzupełniającego postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji. Pominięcie przez skarżącego tego ostatniego przepisu uniemożliwia przeprowadzenie kontroli prawidłowości postanowienia Sądu Apelacyjnego oddalającego wnioski dowodowe, a konsekwencji przesadza bezzasadność drugiej podstawy kasacyjnej.

Zarzuty podniesione w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skierowane zostały przeciwko dokonanej przez Sąd drugiej instancji ocenie ważności zawartej przez strony umowy zbycia udziałów. Zdaniem skarżącego, skoro ani organ sprawujący nad nim nadzór, ani minister właściwy do spraw Skarbu Państwa nie wyrazili zgody na zawarcie tej umowy, to nie może ona być uznana za ważną. Sprzeciwia się też temu wysokość określonego przez strony wynagrodzenia za zbyte udziały – niższa niż ich wartość księgową.

Odnosząc się do tych zarzutów stwierdzić należy, że nie stanowią one dostatecznej podstawy do uwzględnienia skargi kasacyjnej.

Zgodnie z art. 199 ust. 2 zdanie drugie k.s.h. w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia przez strony umowy, umorzenie udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością następowało za wynagrodzeniem nie niższym od wartości księgowej udziału. Zasada ta obowiązywała jednak bezwzględnie tylko w razie przymusowego umorzenia udziału. Odstępstwo od niej przewidziano wyraźnie w art. 199 ust. 3 k.s.h. dopuszczającym – za zgodą współnika – dobrowolne umorzenie udziału bez wynagrodzenia. W świetle tego unormowania, współnik mógł wyrazić zgodę na zbycie udziałów w celu umorzenia zarówno nieodpłatnie, jak i za zapłatą wynagrodzenia niższego niż ich wartość księgową.

W rozpoznawanej sprawie bezspornie chodzi o przypadek dobrowolnego umorzenia udziałów. Strony miały zatem swobodę w ustaleniu wysokości ceny udziałów będących przedmiotem zawartej przez nie umowy. Z tego też względu kwestia prawidłowego określenia wartości księgowej tych udziałów nie miała żadnego znaczenia. Zarzut błędnej wykładni art. 199 § 2 zdanie drugie k.s.h. (w przytoczonym wyżej brzmieniu), polegającej na wadliwym odczytaniu znaczenia tej „wartości”, trzeba więc uznać za chybiony.

Możliwość dowolnego kształtowania przez strony zasad odpłatności zbycia udziałów w celu ich umorzenia nie oznacza, że powód miał pełną swobodę zawarcia przedmiotowej umowy. Zgodzić się trzeba z zapatrywaniem skarżącego, że podlegał on w tym zakresie ograniczeniom przewidzianym w art. 46a ust. 1 i 1a ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (dalej: „u.p.p.”). Wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Apelacyjnego, przepisy rozdziału 3 ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (dalej: „u.j.b.r.”) nie regulują wprost zasad zbywania przez te jednostki środków trwałych. Artykuł 13 ust.4 u.j.b.r. nakazuje stosować w tym zakresie przepisy dotyczące państwowych osób prawnych. Odesłanie to odnosi się więc nie tylko – jak przyjął Sąd Apelacyjny – do przepisów ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (dalej: „u.w.u.S.P.”), ale także do unormowań zawartych w ustawie o przedsiębiorstwach państwowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przedsiębiorstwa państwowe są państwowymi osobami prawnymi.

Trafny jest pogląd Sądu Apelacyjnego, że w rozpoznawanej sprawie powód nie był obowiązany uzyskać – przewidzianej w art. 5a ust. 1 u.w.u.S.P. - zgody ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa na zawarcie umowy zbycia udziałów pozwanej. Wynikało to jednak nie z faktu, że wartość zbywanych udziałów nie przekraczała określonego tym przepisem progu (równowartości 500.000 euro w złotych polskich), ale z zastrzeżenia zawartego w art. 5a ust. 2 pkt 1 u.w.u.S.P., wyłączającego - w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych - obowiązek uzyskania wzmiankowanej zgody, jeżeli na mocy przepisów odrębnych wprowadzone zostało wymaganie zgłoszenia zamiaru dokonania czynności rozporządzającej określonymi składnikami majątku organowi założycielskiemu.

Rozwiązanie takie przewidziane zostało w art. 46a ust. 1 i 1a u.p.p. W świetle tych unormowań, zamiar sprzedaży przez przedsiębiorstwo akcji lub udziałów, z wyjątkiem akcji spółek dopuszczonych do publicznego obrotu, podlegał zgłoszeniu organowi założycielskiemu. Obowiązek taki spoczywał zatem także na powodzie. Dopuszczając możliwość nabycia przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością własnych udziałów w celu umorzenia, ustawodawca nie określił, na podstawie jakiego rodzaju czynności nabycie to może nastąpić. Nie ma zatem żadnych przeszkód do dokonania zbycia udziału w celu umorzenia w drodze umowy sprzedaży. Pogląd taki był prezentowany jeszcze na gruncie art. 194 § 1 k.h., określającego możliwość nabycia przez spółkę własnych udziałów w celu umorzenia w sposób analogiczny do przyjętego w kodeksie spółek handlowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 291/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 73).

Zaniechanie przez powoda obowiązku zgłoszenia organowi nadzoru zamiaru zbycia 281 udziałów pozwanej Spółce nie oznacza jednak, iż zawarta w tym przedmiocie w dniu 6 maja 2003 r. umowa może być uznana za nieważną. Zauważyć bowiem należy, że art. 46b u.p.p. w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia przez strony umowy nie wspominał o konsekwencjach prawnych sprzedaży akcji lub udziałów, bez uprzedzenia o tym organu założycielskiego i bez uzyskania jego zgody na taką transakcję, a skutek nieważności wiązał jedynie z innymi czynnościami prawnymi, wymienionymi w art. 46a ust. 1 u.p.p., dokonanymi pomimo niewyrażenia zgody przez organ założycielski.

Skoro przepis szczególny nie przewiduje w rozważanym przypadku żadnej sankcji, to rozwiązania należy poszukiwać na gruncie art. 63 k.c., regulującego kwestię wyrażania zgody osoby trzeciej na dokonanie czynności prawnej oraz skutków braku takiej zgody. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 marca 2002 r., III CZP 15/02, (OSNC 2003, nr 1, poz. 6) przyjmując, że zbycie przez przedsiębiorstwo państwowe udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością bez zawiadomienia o zamiarze dokonania transakcji organu założycielskiego, stwarza stan bezskuteczności zawieszony tej czynności prawnej. Skład orzekający pogląd ten aprobuje. Wprawdzie zgoda na dokonanie czynności, o której mowa w art. 63 § 1 k.c. oznacza oświadczenie woli, a nie decyzję

administracyjna, jednak – jak trafnie dostrzeżono w piśmiennictwie – wzgląd na swoiste powiązanie władczych działań państwa z jego rolą właścicielską wyrażoną w konstrukcji Skarbu Państwa, przemawia za dopuszczeniem analogicznego stosowania art. 63 k.c. do przypadku zaniechania powiadomienia organu założycielskiego o zamiarze dokonania czynności określonej w art. 46a ust. 1a u.p.p.

Zgodnie z art. 63 § 1 k.c., czynność prawna dokonana bez wymaganej przez ustawę zgody osoby trzeciej jest tzw. czynnością niezupełną. Zamierzone przez podejmującego taką czynność skutki prawne nie powstają, lecz ulegają zawieszeniu do czasu wyrażenia zgody na dokonanie czynności przez uprawnioną osobę trzecią (bezskuteczność zawieszona). Stan ten ustaje dopiero po odmowie wyrażenia zgody lub upływie terminu do jej udzielenia. Odmowa zgody powoduje skutek w postaci bezwzględnej nieważności czynności *ex tunc*. Zgoda wyrażona po złożeniu oświadczenia ma moc wsteczną (art. 63 § 1 zdanie drugie k.c.). Dopóki potwierdzenie umowy jest możliwe, dopóty powoływanie się na jej nieważność jest przedwczesne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1981 r., III CZP 1/81, OSNCP 1981, nr 8, poz. 145).

Konsekwencją przyjęcia powyższego zapatrywania musi być uznanie, że zaskarżony wyrok, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.